

POSTANOWIENIE

10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

SSN Oktawian Nawrot

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 maja 2023 r. w Warszawie,
zażalenia C. B.

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z 18 lutego 2022 r., XXIII Ga 1632/20,

w sprawie z powództwa P. S.

przeciwko C. B.

o zapłatę,

uchyla zaskarżony wyrok.

Maciej Kowalski

Marcin Łochowski

Oktawian Nawrot

(zdanie odrębne)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 18 lutego 2022 r. uchylił w całości wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 28 stycznia 2020 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji wskazał, że skoro powód wywodzi roszczenie z art. 299 k.s.h. to powództwo powinno być rozpatrzone w oparciu o ten przepis oraz ewentualnie inne instytucje prawa materialnego albo procesowego, które mają wpływ na ocenę roszczenia.

Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika zaś, że powództwo jest co do zasady uzasadnione, ale oddalono je z uwagi na upływ czasu. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie rozpoznał wobec tego istoty sprawy, stosując jako podstawę oddalenia powództwa nieskodyfikowana przesłankę.

Zażalenie na ten wyrok wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie art. 384 § 4 oraz art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może bowiem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy więc przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z tych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd rozpoznający apelację przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy (postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18).

Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zatem stanowić regułę, gdyż odpowiada założeniom apelacji pełnej. Przemawia to za ścieśniającą wykładnią przyczyn uchylenia orzeczenia określonych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.

2. Skarżący trafnie w zażaleniu zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. Nie sposób bowiem przyjąć, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sporu. Sąd ten w oparciu o art. 299 k.s.h. stwierdził, że powód wykazał, że służyło mu wobec spółki roszczenie o zwrot pożyczki oraz, że uzyskał prawomocne orzeczenie w stosunku do spółki a nadto, że egzekucja w stosunku do niej okazała się bezskuteczna. Sąd pierwszej instancji ocenił jednak jako spóźnione czynności podjęte przez powoda. Stwierdził, że oceniając zgłoszone roszczenie oraz podjęcie czynności procesowych wobec pozwanego po upływie 7 lat od dnia wymagalności pożyczki, w sytuacji, gdy powód wskazywał, że już w 2010 r. spółka nie mogła posiadać majątku oraz w kontekście braku dowodów na okoliczność sytuacji spółki w dacie rezygnacji pozwanego z funkcji, nie było podstaw do uwzględnienia powództwa.

3. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienie SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki SN z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, i z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie SN z 27 lutego 2020 r., I CZ 2/20).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadnia niedostateczne rozważenie przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, mających

zastosowanie w sprawie, ani tym bardziej niedostateczne uzasadnienie wyrażonego w tym zakresie stanowiska (m.in. postanowienie SN z 19 marca 2014 r., I CZ 18/14).

Nie jest więc trafne stanowisko Sądu drugiej instancji, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, stosując jako podstawę oddalenia powództwa nieskodyfikowaną przesłankę. Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą roszczenia jest art. 299 k.s.h. i w oparciu o ten przepis ocenił roszczenie. Jeżeli Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw do podzielenia oceny prawnej Sądu pierwszej instancji powinien wydać wyrok reformatoryjny (art. 386 § 1 k.p.c.).

4. Nie ma też racji Sąd Okręgowy, że nie mógł sam rozstrzygnąć tej sprawy, wobec podniesionego przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu przedawnienia. Z art. 381 k.p.c. wynika, że sąd rozpoznający apelację może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania wynikła później. Uprawnienie sądu drugiej instancji odnosi się jednak tylko do twierdzeń faktycznych, nie zaś do twierdzeń dotyczących prawnego znaczenia faktów. Do nich zalicza się między innymi zarzut przedawnienia, który ze względu na zawarte w nim oświadczenie, znajdujące podstawę w art. 117 § 2 k.c., zmienia istniejący stan rzeczy w ten sposób, że dotychczasowy stosunek materialny pomiędzy stronami przekształca się w zobowiązanie naturalne. Jest to nowy fakt powstały po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji i nie mogą mieć do niego zastosowania ograniczenia przewidziane w art. 381 k.p.c. (wyrok SN z 4 stycznia 2008 r., III CSK 226/07).

5. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok. W wydanym postanowieniu nie było potrzeby rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego, skoro obowiązek rozstrzygnięcia przez sąd właściwy przy ponownym rozpoznaniu sprawy o kosztach postępowania zażaleniowego toczącego się przed Sądem Najwyższym wynika wprost z ustawy (postanowienie SN z 8 listopada 2019 r., V CZ 50/19, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 18).

(D.Z.)

[MS]